www.solidarnosc.radom.net

ZIEMIA NSZZ Solidarność RADOMSKA

BIULETYN

12.04.2011

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA 719

CZYTELNIA REGIONALNA

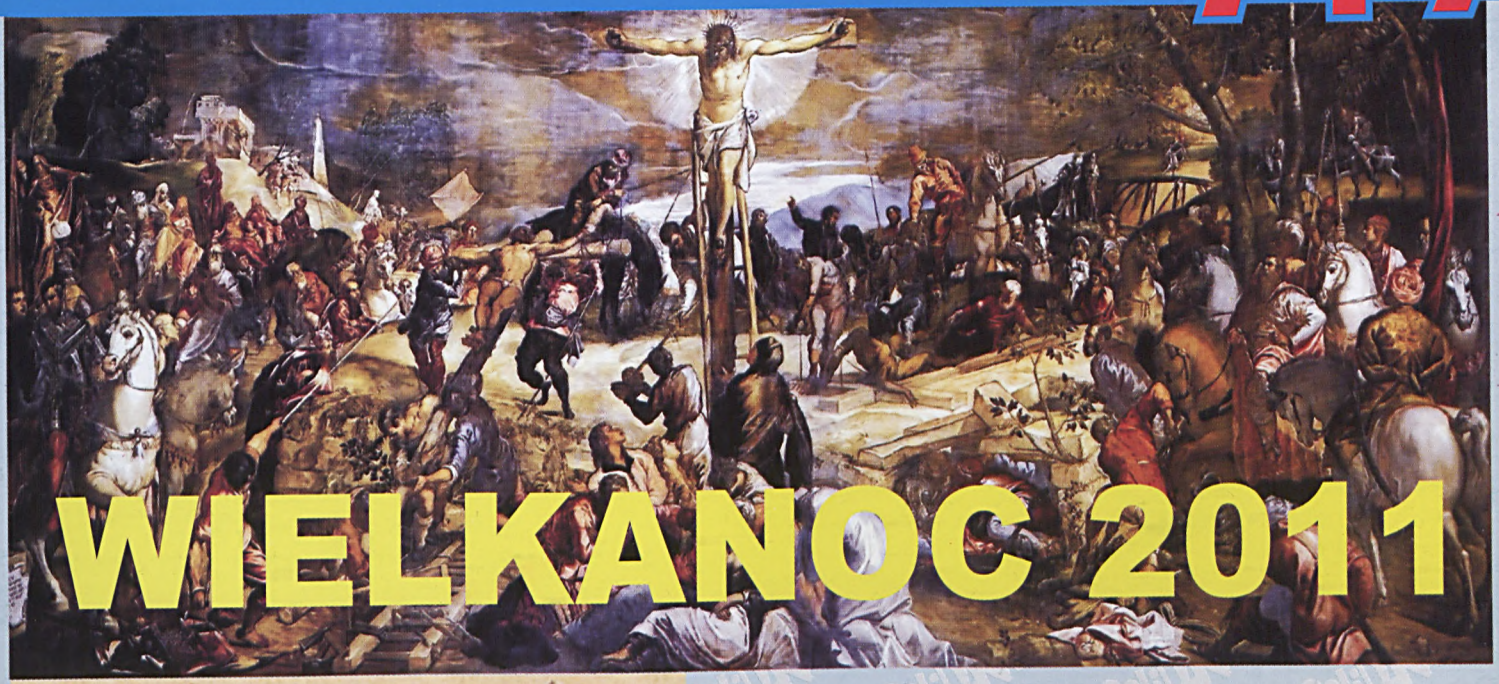

WIELKANOC 2011

Uroczystości beatyfikacyjne Ojca Świętego Jana Pawła II 1 maja 2011

W imieniu
Zarządu Regionu
życzę
Członkom
NSZZ Solidarność"
Ziemia Radomska
i
Ich Rodzinom
wszelkich Łask Bożych,
pogodnych, zdrowych
Świąt Wielkanocnych.
Niech zmartwychwstały Chrystus
udziela nam Swych
błogosławiańsw.

Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ Solidarność" Ziemia Radomska

KOLEJNY NUMER „BIULETYNU" UKAŻE SIĘ 17 MAJA

Z REGIONU

Nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska

21 marca (poniedziałek) odbyło się robocze, nadzwyczajne posiedzenie ZR. Jego głównym tematem było przyjęcie opinii ws. podwyżek cen za przewozy komunikacji miejskiej w Radomiu, w tym cen biletów autobusowych. Projekt opinii przygotował rzecznik prasowy ZR Marek Kicior. Zebrani przyjęli opinię jednogłośnie.

Opinia Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska do projektów Uchwał Rady Miejskiej Miasta Radomia ws. ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w komunikacji miejskiej w Radomiu oraz określenia „Regulaminu przewozu osób i rzeczy środkami komunikacji miejskiej Radomiu"

Szanowny Pan
Andrzej Kosztowniak
Prezydent Miasta Radomia

W odpowiedzi na pismo z dn. 10 marca 2011 r., sygn. akt I-II.7240.2.2011w raz z załącznikami, dotyczące opinii na temat projektów uchwał ws.:

1. ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w komunikacji miejskiej w Radomiu;
2. określenia „Regulaminu przewozu osób i rzeczy środkami komunikacji miejskiej Radomiu";

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska, po zapoznaniu się z treścią przedstawionych projektów:

- w punkcie 1 udziela opinii negatywnej.

Uzasadnienie:

Naszym zdaniem w projekcie uchwały ws. ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w komunikacji miejskiej w Radomiu poza czynnikami, które mają realny, ogromny wpływ na koszty ponoszone rzez Gminę za usługi przewozowe jak VAT, zwiększone potrzeby przewozowe mieszkańców, waloryzacja stawek przewoźników miejskich, poprawa bezpieczeństwa i komfortu pasażerów oraz infrastruktury przystankowej itp., nie zostały uwzględnione aspekty, na które NSZZ „Solidarność", a co za tym idzie i Zarząd Regionu, zwracają szczególną uwagę.

Wysoki poziom bezrobocia w Radomiu i powiecie radomskim oraz związane z nim ubóstwo znacznej części radomskiego społeczeństwa powoduje, że kolejna podwyżka, po podwyżkach opłat za wodę, energię czy wywóz śmieci, przyniesie w efekcie jedynie dalsze uszczuplenie i tak skromnych domowych budżetów radomian.

W projekcie brak naszym zdaniem rozwiązań przynoszących korzyści zarówno mieszkańcom Radomia, jak i Gminie, np. wprowadzenia na wzór rozwiązań stosowanych w innych polskich aglomeracjach miejskich jednorazowych biletów godzinnych, co z jednej strony zachęca pasażerów do korzystania z komunikacji miejskiej, gdyż pozwala zaoszczędzić pieniądze w przypadku przesiadki, zaś dla Gminy niesie szereg wielorakich dobroczynnych skutków od ograniczenia ruchu pojazdów prywatnych na ulicach i eliminacji korków drogowych, po skutki ekologiczne w postaci ograniczenia emisji spalin.

Z aprobatą odnosimy się do promocji biletów długoterminowych czy wielosieciowych, jednak w projekcie brak porównania w/w do ich odpowiedników w innych miastach Polski i przedstawienia realnych kosztów wprowadzenia takich biletów.

Przedstawiciele władz miasta mogą utrzymywać, że Radom ma najtańszą komunikację miejską w Polsce, ale należy pamiętać, że Radom jest także najuboższym miastem tej wielkości w Polsce, o czym świadczą upublicznione niedawno w mediach dane statystyczne.

Z tego też powodu negatywnie opiniujemy zaproponowaną w projekcie podwyżkę cen.

- **w punkcie 2** dotyczącym „Regulaminu przewozu osób i rzeczy środkami komunikacji miejskiej Radomiu" - **Zarząd Regionu postanowił nie wydawać opinii**, gdyż są to regulacje nieodzowne w przypadku organizacji przewozów pasażerskich, zwłaszcza w świetle obowiązującego w Polsce prawa, ze szczególnym uwzględnieniem nowelizacji „Ustawy o transporcie zbiorowym".

Zwracamy jedynie twórcom projektu uwagę na § 21.1 i § 21.3 tego regulaminu i potrzebę korekty w/w tak, aby umożliwić pasażerom zakup biletów u kierowcy autobusu przez całą dobę także w dni powszednie.

Quo Vadis ZPS? cz. 2

Stanowisko
Międzyzakładowej Komisji Związkowej
NSZZ „Solidarność"
w Zakładach Produkcji Specjalnej
sp. z o.o. w Pionkach
wobec procesu restrukturyzacji zatrudnienia

W odniesieniu do zawiadomienia o konieczności zastosowania zwolnień grupowych, które Międzyzakładowa Komisja Związkowa NSZZ „Solidarność" w ZPS Sp. z o.o. otrzymała od Pana Prezesa w dn. 04.03.2011r., wobec zamiaru przeprowadzenia procesu restrukturyzacji zatrudnienia w ZPS sp. z o.o. MKZ NSZZ „Solidarność" w ZPS sp. z o.o. zajmuje następujące stanowisko:

1. Przy obecnym stanie zatrudnienia w Spółce, oraz biorąc pod uwagę brak pewnej i rzetelnej wiedzy na temat przyszłego kształtu i sposobu funkcjonowania ZPS sp. z o.o. nie widzimy żadnej potrzeby stosowania w tym okresie zwolnień grupowych, poza programem dobrowolnych odejść pracowników (pkt 3 niniejszego stanowiska).

2. Poza tym nie znajdujemy uzasadnienia dla zastosowania zwolnień grupowych.

Jeśli się mówi, że przyczyną miałaby być restrukturyzacja zatrudnienia, to nie wiemy dotąd, do jakiego stanu, czy struktury zatrudnienia w Spółce powyższe procesy miałyby doprowadzić, jaki cel miałby być w ten sposób osiągnięty, bo jeśli chodzi o oszczędności, to uważamy, że zwalnianie pracowników może być sposobem bardzo złudnym.

Aby były zyski z prowadzonej działalności musi być zachowany odpowiedni poziom ilości i kompetencji osób, które te zyski wypracowują.

(cd. na str. 3)

Spotkanie Wielkanocne

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska zaprasza członków i sympatyków Związku na tradycyjne spotkanie Wielkanocne, które odbędzie się 19 kwietnia 2011 r. w siedzibie ZR. Gościem Związku będzie JE bp Henryk Tomasik, Ordynariusz Diecezji Radomskiej.
Początek spotkania o godz. 11.00.

Quo Vadis ZPS? cz. 2

(cd. ze str. 2)

Proponujemy poszukiwać oszczędności w innych obszarach funkcjonowania Spółki.

3. Wobec Oświadczenia Zarządu ZPS sp. z o.o. w sprawie złożenia pracownikom promesy udzielania świadczeń związanych z procesami restrukturyzacyjnymi w Spółce stoimy na stanowisku, że jeśli pracownik sam wyraża wolną wolę rozwiązania stosunku pracy w taki sposób, aby skorzystać ze świadczeń zagwarantowanych w w/w oświadczeniu Zarządu Spółki, to nie powinno mu się stawiać przeszkód.

W wyjątkowych przypadkach, jeśli wymaga tego interes Spółki, można uzgodnić z pracownikiem taki termin rozwiązania umowy, aby możliwe było przeszkolenie i wprowadzenie w jego dotychczasowy zakres obowiązków innej osoby.

Nie znajdujemy natomiast żadnego uzasadnienia dla stosowania prawa Pracodawcy do odmowy rozwiązania stosunku pracy na zasadach wyżej wymienionych.

3a. Datę 1 kwietnia 2011, jako termin składania deklaracji w sprawie dobrowolnych odejść uważamy za stanowczo zbyt wczesną z kilku powodów:

- pracownicy mający podjąć decyzję o odejściu powinni mieć możliwie pełną wiedzę co do prognozowanej przyszłości Spółki, szans jej rozwoju, czy też ewentualnych zagrożeń dla jej funkcjonowania tak, aby zminimalizować ryzyko niewłaściwego wyboru.

Stąd też logiczne wydaje się przesunięcie tej daty do momentu zakończenia procesów restrukturyzacji i konsolidacji w Grupie Bumar dotyczących ZPS sp. z o.o. w Pionkach.

Biorąc pod uwagę obecny stan wiedzy proponujemy przyjąć datę 1 sierpnia jako termin składania deklaracji.

- począwszy od 15 dnia od daty zawiadomienia organizacji związkowej o procesie restrukturyzacji zatrudnienia rozpoczyna się proces negocjacji pomiędzy Pracodawcą a Związkiem, który w przypadku ZPS sp. z o.o. trwa 20 dni kalendarzowych.

Wynika stąd, że negocjacje mogą się zakończyć 7 kwietnia, czyli już po dacie 1 kwietnia, która została określona, jako termin składania deklaracji o dobrowolnym odejściu, wobec tego pracownicy mający podjąć decyzję mogą nie znać jeszcze efektu negocjacji między Pracodawcą, a stroną związkową, co jest niedopuszczalne.

3b. 14 maja, jako datę skutkowania deklaracji pracowników o rozwiązaniu stosunku pracy w ramach programu dobrowolnych odejść, również uważamy za niewłaściwą, ponieważ powinna być ona dostosowana do indywidualnych sytuacji, w których znajdują się pracownicy i potrzeb zakładu, stąd też apelujemy, by w uzasadnionych przypadkach przyjmować daty odejść proponowane indywidualnie przez pracowników, a mieszczące się w okresie do końca bieżącego roku.

3c. Świadczenia zagwarantowane w Porozumieniu zawartym pomiędzy Bumar sp. z o.o., a Związkami Zawodowymi w dn.21 grudnia 2010r. traktujemy jako minimum świadczeń, jakie pracownicy rozwiązujący umowy o pracę za porozumieniem stron powinni otrzymać.

W przypadku ZPS sp. z o.o. mamy do czynienia z płacami często na poziomie bliskim płacy minimalnej, stąd też odprawy również mogą się okazać relatywnie niskie, mało jest osób, które spełniają warunki do przejścia na emeryturę, czy świadczenie przedemerytalne. Nie ma też nagród jubileuszowych, które są wypłacane w innych zakładach p.p.o.

Wynika stąd, że w ZPS sp. z o.o. wspomniane Porozumienie ma ograniczone zastosowanie, a co za tym idzie istnieje potrzeba zawarcia dodatkowego porozumienia między Pracodawcą, a stroną związkową i zagwarantowania dodatkowych świadczeń odchodzącym pracownikom.

Apelujemy więc do Prezesa ZPS sp. z o.o. o uruchomienie dodatkowych środków na ten cel, lub w przypadku ich niedoborów – pozyskanie ich z zewnątrz..

Proponujemy, by odchodzącym pracownikom poza świadczeniem określonym w Porozumieniu pomiędzy Bumar sp. z o.o. a Związkami Zawodowymi z dn. 21 grudnia 2010r. Pracodawca wypłacał rekompensatę w wysokości 10-ciomiesięcznego wynagrodzenia liczonego jak za urlop wypoczynkowy.

4. W czasie obowiązywania Porozumienia w sprawie zasad współpracy partnerów społecznych w procesach restrukturyzacji zatrudnienia oraz uprawnień pracowników związanych z tymi procesami zawartego dnia 21 grudnia 2011 pomiędzy Bumar sp. z o.o. a Związkami Zawodowymi, a więc do końca 2011 roku z możliwością przedłużenia tego okresu na rok 2012 nie zgadzamy się, by stosować grupowe zwolnienia poza grupą pracowników, którzy odejdą w ramach programu dobrowolnych odejść pracowników ujętym w w/w porozumieniu.

Relikwie Patrona „Solidarności" już w Pionkach

3 kwietnia w kościele św. Barbary podczas mszy św. o godz. 10 powitane zostały relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Znalazły się one tam, dzięki staraniom przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska Zdzisława Maszkiewicza, który w styczniu br. skierował pismo do JE kardynała Kazimierza Nycza, Metropolity Warszawskiego z prośbą, gdzie potrzebę obecności relikwii patrona NSZZ „Solidarność" w naszym Regionie uzasadniał m.in.w ten sposób – [...] W imieniu Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska zwracamy się z prośbą do Waszej Eminencji o przekazanie relikwii bł. ks. Jerzego Popiełuszki do Kościoła pw. Św. Barbary w Pionkach k. Radomia. Osoba bł. ks. Jerzego cieszy się szczególnym szacunkiem i czcią wśród Związkowców „Solidarności" w Regionie Ziemia Radomska. Już w 1980-1981 r. grupy związkowców z Pionek i Radomia, organizowane przez ks. kanonika Stanisława Sikorskiego, regularnie pielgrzymowały do Kościoła Św. Stanisława Kostki, by uczestniczyć w mszach odprawianych za Ojczyznę przez ks. Jerzego. Po męczeńskiej śmierci kapłana-orędownika „Solidarności" dalej pielgrzymowaliśmy do jego grobu. Na cmentarzu w Pionkach ufundowany został obelisk ku czci bohaterskiego kapłana`, a przy Kościele najświętszej Maryi Panny w Pionkach stanął pomnik Ks. Jerzego. [...]

Beatyfikacja Ojca Świętego Jana Pawła II
1 maja 2011

Największy Polak XX w.

Karol Józef Wojtyła, tak bowiem nazywał sie Jan Paweł II, urodził się 18 maja 1920 r. w Wadowicach, niewielkim miasteczku nieopodal Krakowa, jako drugi syn Emilii i Karola Wojtyłów. Został ochrzczony w kościele parafialnym 20 czerwca 1920 r. przez ks. Franciszka Żaka, kapelana wojskowego. Rodzice nadali imię Karolowi na cześć ostatniego cesarza Austrii bł. Karola Habsburga.

Rodzina Wojtyłów żyła skromnie. Jedynym źródłem utrzymania była pensja ojca – wojskowego urzędnika w Powiatowej Komendzie Uzupełnień w stopniu porucznika. Edmund, brat Karola, studiował medycynę w Krakowie i został lekarzem. Wojtyłowie mieli jeszcze jedno dziecko – Olgę, która zmarła zaraz po urodzeniu.

W dzieciństwie Karola nazywano najczęściej zdrobnieniem imienia – Lolek. Uważano go za chłopca utalentowanego i wysportowanego.

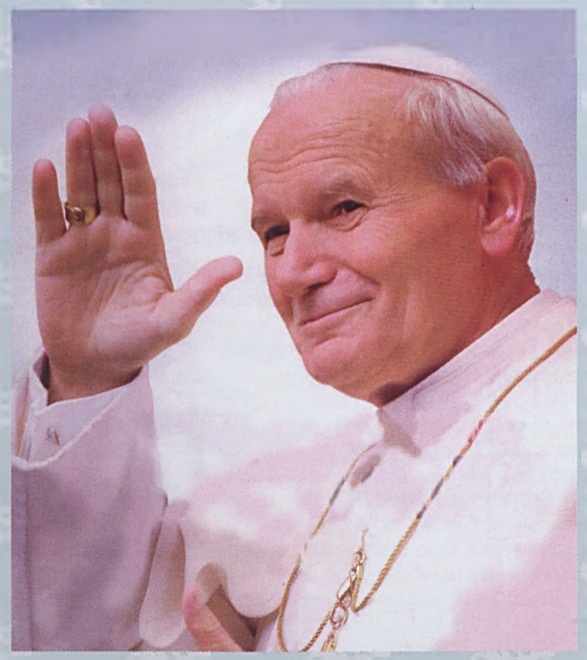

13 kwietnia 1929 r. zmarła matka Karola a trzy lata później, w 1932 r., w wieku 26 lat, zmarł na szkarlatynę brat Edmund. Chorobą zaraził się od swojej pacjentki w szpitalu w Bielsku.

Od września 1930 r. Karol rozpoczął naukę w 8-letnim Państwowym Gimnazjum Męskim im. Marcina Wadowity w Wadowicach. Nie miał żadnych problemów z nauką, już w tym wieku, według jego katechetów, wyróżniała go także ogromna wiara.

14 maja 1938 r. Karol zakończył naukę w gimnazjum otrzymując świadectwo maturalne z oceną celującą, następnie wybrał studia polonistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W lutym 1940 r. poznał osobę ważną dla swego rozwoju duchownego. Był to Jan Tyranowski, który prowadził dla młodzieży męskiej koło wiedzy religijnej. Uczestniczący w nim Wojtyła poznał wówczas i po raz pierwszy czytał pisma św. Jana od Krzyża.

18 lutego 1941 r. po długiej chorobie zmarł ojciec Karola. W 1942 i 1943 r. jako reprezentant krakowskiej społeczności akademickiej udawał się do Częstochowy, by odnowić śluby jasnogórskie.

Wojna odebrała Karolowi możliwość kontynuowania studiów, zaczął więc pracować jako pracownik fizyczny w zakładach chemicznych Solvay. Początkowo w kamieniołomie w Zakrzówku a potem w oczyszczalni sody w Borku Fałęckim. W tym okresie Karol związał się też z polityczno-wojskową katolicką organizacją podziemną Unia, która starała się między innymi ochraniać zagrożonych Żydów.

W 1942 r. postanowił studiować teologię i wstąpił do tajnego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Krakowie gdzie 1 listopada 1946 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W tym samym czasie rozpoczął w konspiracji studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W okresie od kwietnia 1945 r. do sierpnia 1946 r. Karol pracował na uczelni jako asystent i prowadził seminaria z historii dogmatu.

13 października 1946 r. alumn Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Krakowie Karol Wojtyła został subdiakonem, a tydzień później diakonem. Już 1 listopada 1946 r. kard. Adam Stefan Sapieha wyświęcił Karola na księdza. 2 listopada jako neoprezbiter odprawił Mszę św. prymicyjną w krypcie św. Leonarda w katedrze na Wawelu.

15 listopada Karol wraz z klerykiem Stanisławem Starowiejskim poprzez Paryż wyjechał do Rzymu, aby kontynuować studia na Papieskim Międzynarodowym Athenaeum Angelicum (obecnie Papieski Uniwersytet św. Tomasza z Akwinu) w Rzymie. Podczas studiów zamieszkiwał w Kolegium Belgijskim, gdzie poznał wielu duchownych z krajów frankofońskich oraz USA. W 1948 r. ukończył studia z dyplomem summa cum laude.

W lipcu 1948 r. na okres 7 miesięcy Karol został skierowany do pracy w parafii Niegowić, gdzie spełniał zadania wikarego i katechety.

W marcu 1949 r. został przeniesiony do parafii św. Floriana w Krakowie. Tam założył chór gregoriański, z którym wkrótce przygotował i odśpiewał mszę „De Angelis" („O Aniołach"). Swoich chórzystów zaraził pasją i miłością do gór - razem przewędrowali Gorce, Bieszczady i Beskid. Organizowali także spływy kajakowe na Mazurach. W Krakowie otrzymał też w końcu tytuł doktora teologii i uzyskawszy urlop na pracę naukową 1951-1953 rozpoczął pisanie pracy habilitacyjnej, która, mimo że w 1953 roku przyjęła ją Rada krakowskiego Wydziału Teologicznego, została odrzucona przez Ministerstwo Oświaty i tytułu docenta Karol Wojtyła nie uzyskał (uzyskał go dopiero w 1957 r.). W roku 1956 objął za to katedrę etyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W 1958 r. Karol Wojtyła został mianowany biskupem tytularnym Umbrii, a także biskupem pomocniczym Krakowa. Konsekracji biskupiej ks. Karola Wojtyły dokonał 28 września 1958 r. w katedrze na Wawelu metropolita krakowski i lwowski, arcybiskup Eugeniusz Baziak. Współkonsekratorami byli biskupi Franciszek Jop i Bolesław Kominek. Wtedy też powstały jego najgłośniejsze prace, które przyniosły mu sławę wśród teologów - „Miłość i odpowiedzialność" (1960) oraz „Osoba i czyn" (1969). W 1962 r. został krajowym duszpasterzem środowisk twórczych i inteligencji. Na okres biskupstwa Karola przypadły także obrady Soboru Watykańskiego II, w których aktywnie uczestniczył.

Jako biskup przyjął, zgodnie z obyczajem, hasło przewodnie swej posługi „Totus Tuus" (łac. „Cały Twój"), kierował je do Matki Chrystusa.

30 grudnia 1963 r. Karol Wojtyła został mianowany arcybiskupem metropolitą krakowskim. Podczas konsystorza 26 czerwca 1967 r. został nominowany kardynałem. 29 czerwca 1967 r. otrzymał w kaplicy Sykstyńskiej od papieża Pawła

(cd. na str. 5)

Beatyfikacja Ojca Świętego Jana Pawła II
1 maja 2011

(cd. ze str. 4)

VI czerwony biret, a jego kościołem tytularnym stał się kościół św. Cezarego Męczennika na Palatynie.

Jako pasterz diecezjalny starał się ogarniać swą posługą wszystkich potrzebujących. Wizytował parafie, odwiedzał klasztory. W 1965 r. otworzył proces beatyfikacyjny siostry Faustyny Kowalskiej. Z chęcią jeździł na Podhale i w Tatry. Utrzymywał dobry i ścisły kontakt z inteligencją krakowską, zwłaszcza ze środowiskiem naukowym i artystycznym.

Zyskał dojrzałość jako myśliciel, sięgając do rozległej tradycji filozoficznej, lecz też do Biblii i do mistyki (zawsze był mu bliski święty Jan od Krzyża) i budując harmonijnie koncepcję z pogranicza filozofii oraz teologii: człowieka jako integralnej osoby. Stał się znanym poza Polską autorytetem. Był obok Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, najważniejszą postacią Episkopatu Polski. Z, nazwanym tak przez siebie, „prymasem Tysiąclecia", ściśle współpracował, okazując szacunek dla jego doświadczenia i mądrości.

Na zwołanym po śmierci Jana Pawła I konklawe w roku 1978 Wojtyła został wybrany na papieża i przybrał imię Jana Pawła II. Wynik wyboru ogłoszono 16 października o godz. 16:16.

Jan Paweł II była pierwszym papieżem z Polski, jak również pierwszym po 455 latach biskupem Rzymu, nie będącym Włochem. Wybór na głowę Kościoła osoby z kraju socjalistycznego wpłynął znacząco na wydarzenia w Europie wschodniej i Azji w latach 80. XX w.

Osobistym sekretarzem Jana Pawła II przez cały pontyfikat był arcybiskup Stanisław Dziwisz.

Podczas jego pontyfikatu ponad 300 milionów ludzi przeszło na katolicyzm.

Pontyfikat Jana Pawła II był drugi co do długości w dziejach Kościoła. Najdłużej – 32 lata – sprawował swój urząd Pius IX (nie licząc pontyfikatu Piotra – pierwszego następcy Jezusa).

Podczas wszystkich pielgrzymek przebył ponad 1,6 miliona kilometrów, co odpowiada 40-krotnemu okrążeniu ziemi wokół równika i czterokrotnej odległości między ziemią a księżycem. Jan Paweł II odbył 102 pielgrzymki zagraniczne podczas których odwiedził 135 krajów i 142 podróże na terenie Włoch, podczas których wygłosił 898 przemówień. Z 334 istniejących rzymskich parafii, odwiedził 301. Jego celem było dotarcie do wszystkich parafii, zabrakło niewiele.

Papież Jan Paweł II mianował 232 kardynałów (w tym 9 Polaków), beatyfikował 1318 błogosławionych (w tym 154 Polaków) i kanonizował 478 świętych.

Ojciec Święty napisał 14 encyklik, 14 adhortacji, 11 konstytucji oraz 43 listy apostolskie.

Wprawdzie już począwszy od Jana XXIII papiestwo zaczęło rezygnować z niektórych elementów ceremoniału, jednakże dopiero Jan Paweł II zniwelował większość barier, przyjmując postawę papieża bliskiego wszystkim ludziom, papieża – apostoła.

Papież chętnie spotykał się z młodymi ludźmi i poświęcał im dużo uwagi. Na spotkanie w Rzymie 31 marca 1985 r., który ONZ ogłosiło Międzynarodowym Rokiem Młodzieży napisał list apostolski na temat roli młodości jako okresu szczególnego kształtowania drogi życia, a 20 grudnia zapoczątkował tradycję Światowych Dni Młodzieży. Odtąd co roku przygotowywał orędzie skierowane do młodych, które stawało się tematem tego międzynarodowego spotkania, organizowanego w różnych miejscach świata (np. w 1991r. w Częstochowie).

Jan Paweł II od początku lat 90. cierpiał na postępującą chorobę Parkinsona. Mimo licznych spekulacji i sugestii ustąpienia z funkcji, które nasilały się w mediach zwłaszcza podczas kolejnych pobytów papieża w szpitalu, pełnił ją aż do śmierci. Nagłe pogorszenie stanu Zdrowia papieża rozpoczęło się 1 lutego 2005 r. Przez ostatnie dwa miesiące życia Jan Paweł II wiele dni spędził w szpitalu i nie udzielał się publicznie. Przeszedł grypę i zabieg tracheotomii, wykonany z powodu niewydolności oddechowej. W czwartek 31 marca wystąpiły u Ojca Świętego silne dreszcze ze wzrostem temperatury ciała do 39,6°C. Był to początek wstrząsu septycznego połączonego z zapaścią sercowo-naczyniową. Uszanowano wolę papieża, który chciał pozostać w domu. Podczas mszy przy jego łożu, którą Jan Paweł II koncelebrował z przymkniętymi oczyma, kardynał Marian Jaworski udzielił mu sakramentu namaszczenia. 2 kwietnia o godz. 7.30 papież zaczął tracić przytomność a o godz. 19.00 wszedł w stan śpiączki. Monitor wykazał postępujący zanik funkcji życiowych. O godz. 21.37 osobisty papieski lekarz Renato Buzzonetti stwierdził śmierć Jana Pawła II. Ojciec Święty Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 r. po zakończeniu Apelu Jasnogórskiego, w pierwszą sobotę miesiąca i wigilię Święta Miłosierdzia Bożego, w 9666 dniu swojego pontyfikatu.

(cd. na str. 6)

(cd. ze str. 5)

W ciągu ostatnich dwóch dni życia towarzyszyli mu nieustanni wierni z całego świata.

Pogrzeb Jana Pawła II odbył się w piątek 8 kwietnia 2005r, w którym uczestniczyło na placu św. Piotra ok. 300 tys. wiernych oraz 200 prezydentów i premierów a także przedstawiciele wszystkich wyznań świata, w tym duchowni islamscy i żydowscy. Po zakończeniu nabożeństwa żałobnego, w asyście tylko duchownych z najbliższego otoczenia, papież został pochowany w podziemiach bazyliki św. Piotra, w krypcie Jana XXIII, beatyfikowanego w 2000 r.

13 maja 2005 r. papież Benedykt XVI (następca Jana Pawła II) zezwolił na natychmiastowe rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II, udzielając dyspensy od pięcioletniego okresu oczekiwania od śmierci kandydata, jaki jest wymagany przez prawo kanoniczne. Formalny proces rozpoczął się 28 czerwca 2005 r., kiedy zaprzysiężeni zostali członkowie trybunału beatyfikacyjnego. Postulatorem został polski ksiądz Sławomir Oder. 2 kwietnia 2007 r. zakończyła się faza diecezjalna procesu i wszystkie akta zostały przekazane do watykańskiej Kongregacji ds. kanonizacyjnych

Cud zbadany

Jak przebiega proces beatyfikacyjny

Wymogiem beatyfikacji jest zgodnie z przepisami kościelnymi uznanie cudu za wstawiennictwem kandydata na ołtarze. Za cud uważa się przypadek wyzdrowienia niewytłumaczalnego z medycznego punktu widzenia.

Cud nie jest wymagany w przypadku wynoszonych na ołtarze męczenników za wiarę.

Według procedur dotyczących procesu beatyfikacyjnego cud musi nastąpić po śmierci kandydata na ołtarze, a jest on interpretowany jako wynik żarliwej modlitwy do niego.

Przepisy stanowią, że sprawa cudu jest przedmiotem osobnego postępowania kanonicznego. Najpierw prowadzone jest ono w diecezji, w której do niego doszło.

Przypadek, po otrzymaniu przez stronę kościelną sygnału o domniemanym uzdrowieniu, analizują na samym początku lekarze. Następnie jest on badany przez powołany w tym celu trybunał diecezjalny. Kiedy zakończy on pracę, dokumentację przekazuje się do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Watykanie, gdzie podlega on analizie trzech kolejnych gremiów, które wypowiadają się na jego temat w głosowaniu.

Na pierwszym etapie postępowania w kongregacji dokumentacja medyczna trafia do współpracujących z nią lekarzy. Przedkładają oni ekspertyzy, w których zajmują stanowisko wobec opisanego przypadku.

Po zebraniu tych opinii zwołuje się posiedzenie komisji lekarskiej. Obecnie na jej czele stoi osobisty lekarz papieża, kardiolog Patrizio Polisca. W głosowaniu komisja lekarska wypowiada się, czy zaaprobować cud. Gdy głosowanie kończy się pozytywnym wynikiem, materiały ocenia, także w głosowaniu, komisja teologów.

(cd. na str. 7)

(cd. ze str. 6)

Ostatnim etapem prac jest głosowanie komisji kardynałów i biskupów z kongregacji, którzy decydują, czy należy uznać cud. Po pomyślnym głosowaniu przygotowywany jest dekret, który przedstawia się papieżowi. To on wyraża zgodę na jego promulgację, czyli ogłoszenie.

Do beatyfikacji Jana Pawła II wybrano bardzo trudny, jak się podkreśla, przypadek niewytłumaczalnego z medycznego punktu widzenia całkowitego, nagłego ustąpienia objawów zaawansowanej choroby Parkinsona u francuskiej zakonnicy Marie Simon-Pierre. Dwa miesiące po śmierci papieża, w czerwcu 2005 roku modliła się ona do niego z całą swą wspólnotą zakonną. Kiedy obudziła się pewnego ranka, nie miała już żadnych objawów. Od tamtej pory, jak przyznała w wywiadzie dla telewizji RAI, nie bierze żadnych leków i jest całkowicie zdrowa.

Początkowo sprawa ta budziła wątpliwości medyczne, czy w tym przypadku nie był to tzw. zespół parkinsonowski, który może ustąpić sam. Lekarze przyznali jednak ostatecznie, że nie wiedzą, jak wytłumaczyć to, co się stało. To właśnie jest istotą dochodzenia w sprawie cudu.

Z REGIONU

Zebranie związkowe w PSP Lipsko

1 marca 2011 r. odbyło się zebranie sprawozdawcze Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność" działającego przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku.

W zebraniu wzięli zaproszeni goście: starosta lipski Roman Ochyński, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu NSZZ Ziemia Radomska Krzysztof Kośla, członek ZR Wiesław Wabik oraz przewodniczący TKK NSZZ „Solidarność" w Lipsku Wojciech Dziółko.

Jednym z punktów zebrania było wręczenie regionalnego medalu „XXX-lecia NSZZ „„Solidarność" ks. kapelanowi Wiesławowi Ozdobie. Zarządowi KZ jednogłośnie udzielono absolutorium za rok 2010.

W 2010 roku przypadła 20. rocznica powstania Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność". Pierwsze zebranie TK załogi jeszcze Zawodowej Straży Pożarnej odbyło się 13 marca 1990 roku,. Uczestniczyły w nim 23 osoby. Pierwszy zarząd ukonstytuował się w składzie: Bogdan Zawal - przewodniczący, Telesfor Nowak - zastępca przewodniczącego, Jerzy Iskra – sekretarz. Komisja Rewizyjna: Jan Cyran, Andrzej Kowalczyk.

W kolejnych okresach następowała zmiana na poszczególnych stanowiskach związkowych.Należy jednak wymienić wszystkich przewodniczących mijającego 20-lecia, którzy kierowali pracami zarządu organizacji:1990-1992 - Bogdan Zawal, 1992-1995 - Witold Maciejewski,1995-1997 - Bogdan Zawal, 1997-2001 - Paweł Cheda, 2001-2005 - Paweł Cheda, 2005-2010 - Waldemar Kominek, Od 2010 - Waldemar Kominek.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność" przy KP PSP w Lipsku zrzesza 42 członków (co stanowi ok. 91% wszystkich pracowników) i należy do Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska oraz do Regionalnej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność" w Warszawie, która zrzesza 23 „strażackie" komisje zakładowe z całego woj. mazowieckiego.

Podczas ostatniej kadencji udało się nam zrealizować następujące zadania:

- zainicjowanie ufundowania sztandaru dla Komendy Powiatowej PSP w Lipsku.
- udział w ogólnopolskim proteście pracowników służb mundurowych w Krakowie i Warszawie
- uczestnictwo w uroczystościach patriotycznych zarówno regionalnych jak i ponadlokalnych, m.in. podczas jubileuszy przy pomniku upamiętniającym wydarzenia z 25 czerwca 1976r. w Radomiu,
- udział członków Komisji w szkoleniach i naradach związkowych,
- opiniowanie regulaminów, wypracowywanie wspólnych porozumień z KomendantemPowiatowym PSP.

Skład nowowybranego na 5-letnią kadencję zarządu:
Waldemar Kominek - przewodniczący,
Paweł Cheda - zastępca przewodniczącego,
Sylwester Przepiórka – zastępca przewodniczącego,
Dariusz Góralski- sekretarz,
Jakub Jóźwik - skarbnik.
Komisja Rewizyjna:
Marcin Burek - przewodniczący
Marcin Skoczylas - zastępca,
Wojciech Szczebłewski - sekretarz.

Na delegata Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" przy KP PSP w Lipsku na WZD Regionu został wybrany Tomasz Krzyczkowski.

Karol Ziętala,
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność"
przy KP PSP w Lipsku

Spotkanie Wielkanocne Komisji Emerytów i Rencistów w Fabryce Broni/ZM „Łucznik"

KEiR NSZZ "Solidarność" w FB zaprasza swoich członkówna tradycyjne spotkanie Wielkanocne, które odbędzie się 28 kwietnia 2011 r. w siedzibie ZR.
Początek spotkania o godz. 11.00.

Protest pocztowców przeciwko likwidacji placówek pocztowych

Ponad 2 tysiące pracowników Poczty Polskiej protestowało 16 marca na ulicach Warszawy przeciwko planom likwidacji urzędów pocztowych i zwolnieniom grupowym.

Organizatorem manifestacji były 23 organizacje związkowe działające w Poczcie Polskiej na terenie województwa mazowieckiego, ale uczestniczyli w niej także pocztowcy także z innych regionów kraju, w tym województw warmińsko-mazurskiego oraz małopolskiego. Podobne akcje mają być organizowane także w kolejnych miastach w całym kraju.

Związkowcy przeszli z Torwaru przed Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, gdzie zostawili petycję do premiera Donalda Tuska. Na czele pochodu niesiono wieniec i trumnę z napisem „Poczta Polska, 1558-2011, zamordowana przez chciwość i głupotę rządzących", którą także zostawiono przed siedzibą premiera. Uczestnicy protestu mieli ze sobą trąbki, gwizdki, syreny i petardy. Wśród transparentów pojawiły się hasła: „Łapy precz

(cd. na str. 9)

Protest pocztowców przeciwko likwidacji placówek pocztowych

(cd. ze str. 8)

od Poczty Polskiej", „Dość niszczenia Poczty!!!", czy „Przykład Ursusa, FSO i stoczni jest prosty, z Poczty zostaną puste budynki a na nich porosty".

Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Łączności NSZZ „Solidarność" Bogumił Nowicki stwierdził - Nie zgadzamy się z planowanym przez zarząd Poczty Polskiej zbyciem ok. 700 nieruchomości należących do poczty w całym kraju. Demonstracja nie jest tylko protestem pracowników poczty, ale także przedstawicieli lokalnych społeczności, którzy po planowanych likwidacjach placówek stracą dostęp do usług pocztowych, a oferowane usługi będą niższej jakości. Zebraliśmy ponad 100 tys. podpisów osób, które popierają nasze racje, a nie są pracownikami poczty.

Zdaniem Nowickiego, gdyby Poczta Polska wykorzystywała właściwie swój potencjał i była dobrze zarządzana, zwolnienia byłyby zbędne. - Zarząd nie usiłuje nawet podjąć próby uniknięcia zwolnień. Realizowany program nie ma uzasadnienia ekonomicznego, ponieważ planowane jest zamykanie również i rentownych urzędów pocztowych. Podawanie wyniku finansowego jako przyczyny zwolnień jest nieuczciwym maskowaniem nieudolnej, prowadzonej od 3 lat polityki zarządzania firmą – mówił Nowicki.

Sytuacja w Poczcie Polskiej zaniepokoiła także Komisję Krajową „Solidarności", ponieważ za 2 lata polski rynek pocztowy zostanie otwarty dla operatorów z zagranicy. Jeśli zatem Poczta Polska będzie w dalszym ciągu źle zarządzana, to nie będzie w stanie skutecznie konkurować z innymi firmami. Po Poczcie Polskiej do 2013 roku pozostanie tylko szkielet, łatwy do taniego wykupienia przez nastawionego wyłącznie na szybkie zyski konkurenta. Ostatecznym efektem dla Polaków będzie kolejne pogorszenie dostępności i podrożenie usług pocztowych - stwierdziła w swym stanowisku Komisja Krajowa „Solidarności".

Bezpośrednim powodem protestu były plany zarządu Poczty Polskiej, które zakładają że pracę w spółce może stracić ok. 8 tys. osób. Nawet 5 tys. z nich może być objęte zwolnieniami grupowymi. Firma chce też zastąpić około 3 tys. placówek pocztowych agencjami. W miejsce jednego likwidowanego urzędu mają powstać 2-3 agencje. Zdaniem związkowców będzie to duży problem dla mieszkańców małych miejscowości i wsi, gdzie nie wszędzie powstaną agencje, gdyż będą oni pozbawieni usług, do których świadczenia Poczta została powołana. Związkowcy uważają, że niszczenie sieci dystrybucyjnej to pozbywanie się największych atutów firmy, co doprowadzi do zaniżania jej wartości.

Kapelan radomskiej „Solidarności" odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

25 marca w Pałacu Prezydenckim w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia jednego z najważniejszych polskich odznaczeń - Orderu Odrodzenia Polski. Jednym z odznaczonych był ksiądz Stanisław Sikorski, kapelan radomskiej „Solidarności".

Odznaczenie to przyznał ks. Sikorskiemu jeszcze prezydent Lech Kaczyński na wniosek NSZZ „Solidarność" Ziemi Radomskiej i Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Ksiądz kanonik Stanisław Ryszard Sikorski, urodził się 3 kwietnia 1951 w Wawrzęczycach k. Starachowic. Jest absolwentem Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu (1975) i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego(2001).

W latach 1975-1977 był wikariuszem w parafii Goźlice k. Sandomierza; 1977-1980 w parafii św. Józefa w Sandomierzu;

(cd. na str. 12)

Godzina i dzień ukrzyżowania Chrystusa

Trzy dni i trzy noce

Ewangelia Jana 19:14

Ewangelia Jana mówi, że dzień śmierci Pana Jezusa był „dniem Przygotowania Paschy" (J.19:14). Na tej podstawie niektórzy twierdzą, że następujący po nim sabat nie był sobotą, lecz czwartkiem, na który rzekomo w tym roku przypadało święto Przaśników, które również nazywano sabatem. Skoro tak, to ukrzyżowanie Jezusa zamiast w piątek przypadło na środę. Za dodatkowy argument służy im proroctwo mówiące, że Jezus spędzi „trzy dni i trzy noce w łonie ziemi", które jeśli przyjąć, że chodziło o 3 doby musiałoby mieć początek przed piątkiem, skoro dobiegło końca w niedzielę rano.

Jezus, gdyby oddał ducha dopiero w piątek, nie mógłby przebywać pełnych trzech dni i trzech nocy w grobie, gdyż piątek od niedzieli dzielą tylko dwie noce. Musiałby pozostać w grobie do poniedziałku, co kłóciłoby się ze sprawozdaniem biblijnym, które mówi, że zmartwychwstał „pierwszego dnia tygodnia", a więc w niedzielę (Łk.24:1).

Czy jednak zwrot „trzy dni i trzy noce" powinien być rozumiany według naszych dzisiejszych kryteriów, jako trzy doby? Zauważmy, że teksty mówiące o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa używają wymiennie takich zwrotów jak „w trzy dni" (Mt.26:61), „po trzech dniach" (Mk.8:31), a także „trzeciego dnia" (Mt.16:21; 17:23), co nie sugeruje takiej literalności.

Hebrajczycy stosowali tzw. inkluzywną rachubę liczenia czasu, różniącą się od współczesnej, która jest bardziej dosłowna. Biblijny przykład takiego inkluzywnego liczenia dni znajdziemy w księdze Estery.

Perska królowa Estera (z pochodzenia Żydówka), gdy dowiedziała się od Mardocheusza o planie wyniszczenia Żydów, posłała do niego ze słowami:

„Idź i zbierz wszystkich Żydów, którzy się znajdują w Suzie, i pośćcie za mnie; przez trzy doby nocą i dniem nie jedzcie i nie pijcie; również ja i moje służebnice tak będziemy pościć, a potem udam się do króla, choć to jest wbrew prawu" (Est.4:16).

Estera miała się udać do króla po trzech dniach i nocach, czyli według naszej rachuby, po trzech dobach (72 godzinach). Czy tak było? Nie. Czytamy: „Trzeciego dnia ubrała się Estera w szaty królowej i stanęła na wewnętrznym dziedzińcu pałacu królewskiego" (Est.5:1). Do tego „trzeciego dnia" upłynęły dopiero dwie noce i niecałe trzy dni, odkąd zapowiedziała: „Przez trzy doby nocą i dniem nie jedzcie i nie pijcie; również ja i moje służebnice tak będziemy pościć, a potem udam się do króla".

Powyższy przykład ilustruje znany biblistom fakt, że w kulturze judejskiej stosowano inkluzywną rachubę czasu. Zwrot „trzy dni i noce" odnosił się do okresu, który zawierał choćby dwie noce i niepełne trzy dni, tak jak to ma miejsce w przypadku ewangelicznego sprawozdania z ostatnich dni życia Jezusa.

Dzień ukrzyżowania

Czy Jezus był ukrzyżowany w środę czy w piątek? Liczne przykłady inkluzywnego liczenia czasu w Biblii (polskie przekłady nie zawsze pozwalają je dojrzeć)(2) oraz w literaturze rabinicznej, czynią argument oparty na „trzech dniach i trzech nocach" mało przekonywującym. Czy mamy jednak przesłanki, aby wskazać dzień ukrzyżowania z jakąś dozą pewności?

Zacznijmy od tego, co wiemy na pewno, a mianowicie, że Pan zmartwychwstał pierwszego dnia tygodnia (Łk.24:1). Zwróćmy uwagę, że Biblia nazywa niedzielę zmartwychwstania „trzecim" dniem od wydania wyroku śmierci i od ukrzyżowania Jezusa (Łk.24:21). Dwaj uczniowie, z którymi Jezus (nie dając im się od razu poznać) szedł do Emaus w ową niedzielę, powiedzieli:

„Arcykapłani i zwierzchnicy nasi wydali na Niego wyrok śmierci i ukrzyżowali Go. A myśmy się spodziewali, że On odkupi Izraela, lecz po tym wszystkim już dziś trzeci dzień, jak się to stało". (Łk.24:20-21).

Skoro owa niedziela była „trzecim" dniem od dnia ukrzyżowania, to drugim dniem była sobota, zaś piątek musiał być pierwszym. Uczniowie nawiązując do dnia ukrzyżowania, stwierdzili, że piątek był dniem, w którym „się to stało". Powyższy tekst jest niezwykle ważny, gdyż potwierdza słuszność rozumowania, że Jezus został ukrzyżowany w piątek, odpoczął w sabat (w grobie) i zmartwychwstał w niedzielę. Wczesny niedzielny poranek był trzecim dniem, zgodnie ze stosowaną przez Hebrajczyków inkluzywną rachubą liczenia czasu.

Jak rozumieć wyżej wzmiankowany tekst z Ewangelii Jana, który mówi o dniu śmierci Chrystusa: „A był to dzień Przygotowania Paschy, około szóstej godziny; i rzekł do Żydów: Oto król wasz!" (J.19:14). Inaczej mówiąc, czyżby następny dzień był Paschą?

Ewangelie zgodnie twierdzą, że Jezus spożył z uczniami wieczerzę paschalną w noc poprzedzającą ukrzyżowanie, a więc w czwartek wieczorem (J.13:2; Mt.26:17). Apostoł Jan mówi jednak, że oficjalne uroczystości paschalne rozpoczęły się dopiero w piątek (J.18:28; 19:14.31).

(cd. na str. 11)

(cd. ze str. 10)

Jezus mógł spożyć wieczerzę paschalną dzień wcześniej, dlatego że w piątek po południu, zgodnie ze starotestamentową typologią, On sam miał stać się barankiem wielkanocnym (1Kor.5:7).

Jezus powiedział uczniom: „Wiecie, że za dwa dni będzie Pascha i Syn Człowieczy będzie wydany na ukrzyżowanie" (Mt.26:2).

Znając proroctwa i starotestamentową typologię, Jezus wiedział, że jako Mesjasz umrze 14 Nisan, dlatego spożył ją dzień wcześniej. Apostoł Jan napisał: „Przed świętem Paschy, Jezus, wiedząc, iż nadeszła godzina jego odejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich, którzy byli na świecie, umiłował ich aż do końca" (J.13:1).

Ewangelie nie mówią, czy Jezus spożył baranka czy tylko sok winny z chlebem. Jezus był Barankiem Bożym, literalny baranek nie był nawet konieczny w czasie ostatniej wieczerzy, gdyż typologia tego święta wypełniała się w rzeczywistości, którą był Mesjasz. Jezus ustanawiał wówczas nową Paschę, która miała upamiętniać Jego śmierć.

Obecnie nie sposób dociec, na który dzień tygodnia przypadał w czasach Jezusa dzień Paschy, a więc 14 Nisan. Spróbujmy jednak odtworzyć chronologię ostatnich wydarzeń w życiu Jezusa na podstawie tego, co już wiemy oraz kolejnych tekstów biblijnych.

Jezus powstał z martwych trzeciego dnia. Tym trzecim dniem była niedziela, co potwierdza, że Jezus zmarł na krzyżu w piątek. Pascha w roku ukrzyżowania Jezusa prawdopodobnie wypadła na piątek.

Ewangelia Marka mówi, że „dzień przygotowania" poprzedzał sabat następujący po dniu ukrzyżowania (Mk.15:42). Użyty w Ewangelii Marka grecki termin paraskue prosabbaton, wśród Żydów helleńskich oznaczał piątek. Do dziś w języku greckim piątek nosi nazwę paraskeue, czyli „Dzień Przygotowania". To, że dzień ukrzyżowania był świętem Paschy wynika też ze słów, jakie Piłat skierował do przywódców żydowskich:

„Ja w Nim żadnej winy nie znajduję. Lecz utarł się u was zwyczaj, aby wam wypuszczać na Paschę jednego; chcecie więc, abym wam wypuścił króla żydowskiego? Zawołali znowu wszyscy: Nie tego, ale Barabasza" (J.18:39-40).

Chrystus zmarł na krzyżu 14 Nisan w święto Paschy, w godzinie wieczornej ofiary (około 15-tej po południu). Oficjalne uroczystości paschalne rozpoczęły się dopiero w piątkowy wieczór, gdyż baranka spożywano zwykle dopiero o zmierzchu, kiedy rozpoczynało się święto Przaśników. Na święto Przaśników, obchodzone 15 Nisan nałożył się tego roku sabat, siódmy dzień tygodnia (Łk.22:1.7), dlatego Ewangelie nazwały dzień ukrzyżowania - piątek - dniem Przygotowania Paschalnego, a następujący po nim sabat szczególnie uroczystym (J.19:31).

Godzina ukrzyżowania

Ewangelia Marka 15:25; Ewangelia Jana 19:14

W związku z powyższą dyskusją nad dniem spożycia baranka wielkanocnego wspomnieć trzeba o pozornej niezgodności, co do godziny ukrzyżowania Jezusa. Otóż Ewangelia Marka twierdzi, że Jezus został ukrzyżowany o godzinie 3-ciej (Mk.15:25), zaś Ewangelia Jana, że o godzinie 6-tej (J.19:14).

Klucz do tej sprzeczności leży w tym, że Nowy Testament posługuje się tylko trzema godzinami dnia: 3-cią, 6-tą i 9-tą. Godziny dzienne liczono wówczas od brzasku do zmierzchu, toteż mniej lub więcej odpowiadały kolejno naszej 9-tej, 12-tej, 15-tej. Godziny dnia zaokrąglano do jednej z tych trzech godzin.

Zauważmy, że apostoł Jan posługuje się słowem „około", aby podkreślić, ze godzinę podaje w przybliżeniu. Jeśli przybicie Jezusa do krzyża miało miejsce, jak się przypuszcza, w czasie specjalnej ofiary składanej w święta, nowie księżyca i sabaty między godziną 10-tą a 11-tą, czyli między 3-cią a 6-tą według biblijnej rachuby czasu, wówczas obaj ewangeliści mówią prawdę. Każdy zaokrąglił czas do najbliższej godziny, jeden do trzeciej, czyli naszej 9:00, a drugi do szóstej, czyli do naszej 12-tej.

Piłat kazał połamać ukrzyżowanym golenie, aby umarli przed zmierzchem. Połamane nogi uniemożliwiały wiszącemu unoszenie się w górę dla nabrania oddechu. Kiedy żołnierze zbliżyli się do Jezusa, stwierdzili, że nie żyje. Jeden z nich dla pewności przebił Jego bok. Popłynęła z niego woda i krew, poświadczając, że to nie fizyczne cierpienie było przyczyną Jego zgonu... Potocznym językiem moglibyśmy powiedzieć, że Chrystusowi pękło serce pod wpływem ciężaru ludzkich grzechów, które dobrowolnie przyjął na siebie.

Kapelan radomskiej „Solidarności" odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

(cd. ze str. 9)

1980-1982 w parafii św. Marcina w Opatowie, 1990-2000 w parafii św. Stanisława Biskupa w Oleksowie, a od 2000 był proboszczem parafii św. Maksymiliana w Radomiu. Obecnie kieruje parafią pod wezwaniem świętego Andrzeja Apostoła w Suchedniowie.

Czynnie uczestniczył w ruchu niepodległościowym, zwłaszcza w niezależnym ruchu wydawniczym i kolportażu, był jednym z założycieli i wydawców pisma „Ziemia Świętokrzyska".

W latach 1982-1990 był wikariuszem w parafii św. Barbary w Pionkach.

Aktywnie uczestniczył w działalności podziemnej „Solidarności" w Regionie Ziemia Radomska.

Do 1989 r. ks. Sikorski działał jako kolporter niezależnych wydawnictw, książek i czasopism, m. in. „Barykady" i „Robotnika", ulotek, kart świątecznych i tzw. cegiełek, organizował demonstracje po pogrzebie i w rocznice śmierci ks. Jerzego Popiełuszki – wyjazdy do Kościoła Św. Stanisława Kostki w Warszawie (parafia ks. Jerzego). Odprawiał msze za Ojczyznę.

Ks. Stanisław szczególnie mocno zaangażował się w pracę Duszpasterstw Ludzi Pracy – jest Duszpasterzem Ludzi Pracy Ziemi Radomskiej.

Był też współorganizatorem Komitetu Pomocy Aresztowanym oraz KIK, w latach 1982-1986 współpracownikiem Konfederacji Polski Niepodległej, a w 1986-1988 Polskiej Partii Niepodległościowej.

W 2005 r. otrzymał tytuł „Zasłużony dla NSZZ „Solidarność".

W 1989 był zastępcą przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego w Pionkach, aktywnym uczestnikiem przygotowań do wyborów parlamentarnych 4 VI - organizatorem spotkań z kandydatami opozycji oraz akcji plakatowania.

Jest też kapelanem Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska, Szczepu ZHP Orlęta Lwowskie, Światowego Związku Żołnierzy AK Okręg w Radomiu oraz Policji Państwowej w Radomiu.

Czynnie działa w ruchu harcerskim jako instruktor. Posiadacz czarnego pasa w karate. Motocyklista.

Aktywny organizator życia patriotycznego w parafii św. Maksymiliana w Radomiu, czynny opiekun miejsc pamięci narodowej.

Wyróżniony wieloma odznaczeniami, m.in.: Orderem Uśmiechu (1993), złotą odznaką Za Opiekę nad Zabytkami (1998), Złotym Krzyżem Zasługi dla ZHP (2001), Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej (2006), Medalem Pro Memoria (2008).

Region NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska

Adresy i telefony:
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska
26-600 Radom ul Traugutta 52
e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net
solidar3@radom.net
telefony: **centrala/sekretariat ZR – 483623804 tel./fax**
centrala – 483623643/04836251-61 centrala
sekretariat - wew. 21
sekretariat/fax - wew. 22
przew. Zdzisław Maszkiewicz – **wew. 23**
wiceprzew. Zbigniew Dziubasik - **wew. 24**
wiceprzew. Krzysztof Kośla - **wew. 25**
wiceprzew. Andrzej Wójcicki - 0607279893
Zespoły problemowe:
Zespół Szkoleń i Promocji Związku - **wew. 25**
Zespół ds. Organizacyjnych - wew. 25
Zespół ds. Akcji Protestacyjnych - wew. 25
Zespół ds. Budżetowych - wew. 25
Zespół Promocji i Rozwoju/ Kasa - **wew. 27**
Zespół prawa pracy/Interwencji - **wew. 28**
Redakcja „Biuletynu" - **wew. 29**
Księgowość - **wew. 30**
Sekcje i Komisje Branżowe - **wew. 31**

Biuro Terenowe ZR - TKK Lipsko
27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5
– szef biura: Wojciech Dziółko tel.: **483780260**
Biuro Terenowe ZR - TKK Szydłowiec
26-500 Szydłowiec ul. Ogrodowa 8
– szef biura: Czesław Stefański tel.: **0662211632**
Biuro Terenowe ZR - TKK Warka
05-660 Warka ul. Długa 51a – szef biura: Jan Skowroński
Biuro Terenowe ZR - TKK Zwoleń
26-700 Zwoleń ul. Puławska 2 - szef biura: Tadeusz Wach
Biuro Terenowe ZR - TKK Pionki
26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40
-szef biura: Zdzisław Maszkiewicz tel.:**0609360300**

719 BIULETYN 719
INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska
Radom 26-600, ul. Traugutta 52
e-mail: solidar2@radom.net
Redakcja, txt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

Numer 719 zamknięto 6.04.2011

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska PEKAO S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542